

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku T. S. i K. S.
przy uczestnictwie Miasta W. i Skarbu Państwa - Prezydenta m. W.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 29 maja 2019 r., sygn. akt V Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. obciąża uczestników poniesionymi przez nich kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy T. S. oraz K. S. wnieśli skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 29 maja 2019 r., oddalającego ich apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 24 sierpnia 2018 r. Postanowieniem tym Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek wnioskodawców o stwierdzenie, że

nabyli przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2011 r., w udziałach po ½ części własność nieruchomości, stanowiącej część działki ewidencyjnej o nr (...), z obrębu [...], położonej w W. przy ul. G. z uwagi na upływ 30-letniego terminu nieprzerwanego samoistnego posiadania tego gruntu, po doliczeniu czasu posiadania ich poprzednika prawnego F. S..

Sąd ustalił, że właścicielem nieruchomości jest od 27 maja 1990 r. Gmina W.. Przyjął też, że poprzednik prawny wnioskodawców F. S. - do chwili swojej śmierci - korzystał z nieruchomości jako posiadacz zależny, ponadto zaś wnioskodawcy nie wykazali faktu dziedziczenia po nim. Gdyby nawet przyjąć, że charakter jego posiadania uruchomił bieg terminu zasiedzenia, to uległ on przerwaniu z chwilą wytoczenia w 1991 r. powództwa windykacyjnego przeciwko F. S. . Wobec wnioskodawców termin zasiedzenia rozpocząłby się ewentualnie po śmierci ich ojca w dniu 30 grudnia 1994 r., lecz od tego czasu nie upłynął jeszcze 30-letni okres samoistnego posiadania nieruchomości, wymagany w wypadku złej wiary posiadacza, co uniemożliwiło uwzględnienie ich wniosku.

Sąd Okręgowy, rozpoznający sprawę na skutek apelacji wnioskodawców przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej wnioskodawcy zarzucili naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 172 k.c., art. 336 k.c. w zw. z art. 65 § 1 art. 65¹ k.c., a także naruszenie przepisów postępowania - art. 229 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., ponadto art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Skarżący wniesli o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie także postanowienia Sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do rozpoznania, albo o wydanie orzeczenia reformatoryjnego, uwzględniającego wniosek.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnik wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawców na jego rzecz solidarnie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji spraw służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnili potrzebę rozpatrzenia swojej skargi przesłankami z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.

Dostrzeżone w sprawie istotne zagadnienia prawne ujęli w pytaniach:

1. Czy współposiadanie może cechować się różnym charakterem (posiadanie zależne/samoistne)?
2. Czy w sytuacji, gdy sam właściciel ocenia czyjeś posiadanie jako właścicielskie, dopuszczalne jest dokonanie przez Sąd oceny go jako zależne? A dodatkowo czy w ogóle można mówić o zależności posiadania w okolicznościach, gdy wykonywane jest ono wbrew woli właściciela?
3. Czy dla oceny *animus* posiadania, zmierzającego do zasiedzenia nieruchomości istotne jest o jakie prawo występuje posiadacz (własność/użytkowanie wieczyste/dzierżawa), w okolicznościach, gdy wystąpieniom tym nie towarzyszy żadna manifestacja zależności posiadania i wykonywane jest ono w sposób całkowicie samodzielny?

4. Jak należy dokonywać oceny przesłanek samoistności posiadania w szczególnych okolicznościach prawnych, to jest w okresie, gdy uzyskanie przez zasiedzenie własności nieruchomości państwowej było ustawowo wyłączone?

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej uzasadnili tym, że „w okolicznościach niniejszej sprawy bezsprzecznie dokonano całkowicie nieprawidłowej wykładni art. 336 w zw. z art. 65 i art. 65¹ k.c., co doprowadziło do oczywiście źle zastosowanego art. 172 k.c., w sytuacji całkowicie samodzielnego, samowolnego, niezależnego od woli właściciela posiadania terenu, przy całkowitej bierności właściciela i przy pełnej jego świadomości przez wymagany ustawą okres skutkujący utratą własności nieruchomości.”

Istotne zagadnienie prawne to doniosły problem prawny, nowy lub już wcześniej występujący, lecz nadal niedostatecznie rozważony i wyjaśniony, mający znaczenie nie tylko jako wątpliwość występująca w danej sprawie i rzutująca na jej rozstrzygnięcia, ale powtarzający się w przestrzeni prawnej i mający ważne znaczenie także w innych sprawach. Problem taki powinien być ujęty w powiązaniu z przepisami prawnymi, na których tle powstał i sprecyzowany w wywodzie prawnym wskazującym na źródła i przedmiot niejasności i na możliwe rozwiązania interpretacyjne. Ze względu na odmienny cel instytucji przedsądu argumentacja nie może polegać na prostym odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Zagadnienie to musi też rzeczywiście występować w sprawie w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie jest konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, w której zostało wskazane.

Zagadnienia przedstawione przez wnioskodawców nie mają takiego charakteru. Ich rozstrzygnięcie pozostanie bez wpływu na wynik sprawy. Przyczyną nieuwzględnienia wniosku o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie było ustalenie, że poprzednik prawny skarżących był co najmniej do 1987 r. posiadaczem zależnym przedmiotowej nieruchomości, a poza tym - co ważniejsze - że bieg terminu zasiedzenia został wobec niego przerwany w 1991 r., kiedy Gmina W. wytoczyła przeciwko niemu powództwo o wydanie spornej nieruchomości. Umorzenie tego postępowania nastąpiło z powodu

niezgłoszenia się spadkobierców, wobec czego skutek wytoczenia powództwa – według obowiązujących wówczas przepisów - nie został wstecznie unicestwiony.

Natomiast wnioskodawcy - gdyby uznać, że byli posiadaczami samoistnymi od chwili śmierci ojca - nie posiadali nieruchomości przez wystarczająco długi czas. Posiadanie nieruchomości przez wnioskodawców w złej wierze nie było pomiędzy stronami sporne.

Z kolei oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - jednoznacznie wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo błędne. Skarżący powinni unaocznic tę oczywistość, jednak wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie mogli więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż stanowiące podstawę rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wskazywane przez nich okoliczności nie świadczą o oczywistej zasadności skargi z tych samych przyczyn, które podważały znaczenie zgłoszonych zagadnień prawnych. Oczywistość skargi skarżący upatrują w wadliwej - ich zdaniem - kwalifikacji posiadania nieruchomości jako zależnego. Pomijają jednak fakt wytoczenia przez właściciela nieruchomości powództwa windykacyjnego przed upływem terminu ewentualnego zasiedzenia nieruchomości przez ojca wnioskodawców, przerywającego bieg tego terminu i powodującego, że po objęciu nieruchomości w posiadanie przez wnioskodawców po śmierci ojca termin ten zaczął biec wobec nich na nowo i dotychczas nie upłynął.

W rezultacie wskazane przez skarżących podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wystąpiły. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 w zw. z art. 13 § 2, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.

jw